

# Alicja Szymczakowa

---

## Krzepczowscy herbu Junosza : z dziejów awansu społecznego drobnej szlachty w Polsce centralnej w średniowieczu

---

Przegląd Nauk Historycznych 5/1, 41-58

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ALICJA SZYMCZAKOWA  
Uniwersytet Łódzki

## **Krzepczowscy herbu Junosza Z dziejów awansu społecznego drobnej szlachty w Polsce centralnej w średniowieczu**

W badaniach genealogicznych nad społeczeństwem średniowiecznym niezbyt często podejmuje się problematykę rodzin średniozamożnych, a prawie wcale uboższej szlachty. Tymczasem – jak pokazały badania Franciszka Sikory<sup>1</sup> – źródła dają pewne możliwości śledzenia osobistych karier ludzi wywodzących się z tych kręgów szlachty, a także awansu rodziny – zapoczątkowanej działalnością wybitnej jednostki. Przykładem takim na obszarze ziem centralnej Polski – nie jedynym zresztą – była rodzina Krzepczowskich.

Uchwytną źródłowo genealogię rodziny rozpoczyna Otto (Ota), dziedzic Dobrej w powiecie brzezińskim w ziemi łęczyckiej, wymieniany w źródłach od 1403 r. Ożenił się z Włodzimierą, wdową po Stanisławie z Giedek (dawniej Giedczyce w powiecie brzezińskim), zmarłym po 1412 a przed 1414 r. i stąd Otto pisał się też z tej wsi. Małżeństwo Włodki i Stanisława zawarte zostało ok. 1405 r., toteż Otto przyjął obowiązki wychowawcze wobec jej małoletnich synów Bartłomieja i Stanisława<sup>2</sup>. Posiadłości w Do-

---

<sup>1</sup> F. Sikora, *Dybacze-Czuryłowie herbu Radwan w XV–XVI w.*, [w:] *Patientia et tempus*, red. O. Dyba, S. Kołodziejcki, R. Marcinek, Kraków 1999, s. 173–193; idem, *Wielopolscy z rodu Starych Koni do początków XVI wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1992, z. 240, Historia, z. 26, s. 143–156.

<sup>2</sup> T. Nowak, *Własność ziemska w ziemi łęczyckiej w czasach Władysława Jagiełły*, Łódź 2003, s. 415: natomiast nie wiadomo, czyją córką była Barbara (Stanisława czy Ottona?), żona Dadźboga, wójta ze Strykowa, której Włodka w 1436 r. zapisała swój posąg wynoszący 60 grzywien i oprawiony na Giedkach. W 1416 r. Włodka oddaliła pretensje Olta z Giedczyc o 4 grzywny długu jej pierwszego męża, który spłacił jej drugi małżonek – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Księgi ziemskie łęczyckie [dalej: LZ], ks. 6, k. 89v, 91.

brej nie były zbyt duże i nie stwarzały podstawy dla szerszej działalności. Transakcje przeprowadzane przez Ottona dobrami w ziemi łączyckiej ukazują skalę tych możliwości. W 1412 r. zamienił się pewnymi składami roli w Dobrej ze swym współklejnotnikiem Ziemakiem z Orłowa, zaś w latach 1419–1420 ostatecznie sprzedał bratu Mikołajowi Tłusto swą część w Dobrej za 100 grzywnien szerokich groszy i wałacha<sup>3</sup>. Pisał się odtąd z posiadłości swych pasierbów – Giedek.

Pierwsza wzmianka źródłowa o Ottonie z 4 stycznia 1403 r. dotyczy jego obecności w sądzie powiatu orłowskiego jako komornika podkomorzego Ninogniewa z Dąbrówki (Wielkopolska) i Radogoszczy (pow. łączycki) herbu Poraj. Niewykluczone, że funkcję tę pełnił znacznie wcześniej, a nie podjął się jej dopiero w ostatnim okresie urzędowania Ninoty<sup>4</sup>. Udział w sądownictwie zapewniał szlachcie wywodzącej się z kręgów o niższym statusie społecznym szansę na pomnożenie dochodów, których nie dawał niezbyt duży majątek ziemski. Właściwą karierę rozpoczął u boku nowo mianowanego starosty łączyckiego Piotra Szafranica z Pieskowej Skały podkomorzego krakowskiego, który powierzył mu w 1406 r. zarząd nad zamkiem łączyckim.

Patron Ottona – Piotr Szafranec – pochodził z rodziny wiele znaczącej na dworze Władysława Jagiełły. Z podkomorstwa krakowskiego awansował na urzędy wojewody sandomierskiego (1431–1433) i krakowskiego (1433–1437). Jego brat Jan w lipcu 1418 r. objął urząd podkanclerzego Królestwa Polskiego. Wraz z wejściem obu braci do rady królewskiej Polska uczyniła zwrot w polityce zagranicznej wstępując na pozycje wyraźnie antyluksemburskie. Przez 14 lat Piotr towarzyszył niemal stale królowi w objazdach kraju<sup>5</sup>. Aktywność na forum ogólnopolskim wymagała zorganizowania w terenie zespołu zaufanych ludzi, którzy w jego zastępstwie wykonywaliby obowiązki związane z urzędem starosty. W początkach XV w. jego uprawnienia były bardzo szerokie. Starosta miał obowiązek dbałości o bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne powierzonej swej pieczy ziemi. Z zadań tych wynikały jego kompetencje militarne i policyjno-karne. W szerokim zakresie rozwinęło się sądownictwo starosty w sprawach spornych i związanych z obrotem ziemią.

<sup>3</sup> AGAD, ŁZ, ks. 5, k. 204; T. Nowak, *Własność...*, s. 410.

<sup>4</sup> *Księgi sądowe łączyckie od 1385 do 1419*, cz. 1-2, [w:] Teki A. Pawińskiego, t. IV, Warszawa 1897, nr 886.

<sup>5</sup> J. Sperka, *Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001, s. 123–124; J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej w XV wieku*, cz. 2, Urzędniczy, Poznań 1979, s. 95–105.

Do takich osób, które wyřęcały starostę w codziennej działalności związanej z wymienionymi zadaniami, należał właśnie Otto. Urząd burgrabiego łęczyckiego łączył z udziałem w sądownictwie starosty<sup>6</sup>. Do jego zadań należała dbałość o zachowanie walorów obronnych zamku oraz zapewnienie sprawnego funkcjonowania sądownictwa grodzkiego. Sąd grodzki łęczycki obejmował całe województwo. Burgrabia w przypadku nieobecności starosty przewodniczył sądom w jego zastępstwie<sup>7</sup>. Obecność na rokach sądowych w Łęczycy stała się dla Ottona szkołą opanowania praktycznej wiedzy prawniczej. Nie ma bowiem żadnych wiadomości o jego wykształceniu, można sądzić, że zdobył typowe przygotowanie w szkole parafialnej w swej rodzinnej wsi. Opinia historyków o poziomie kształcenia w szkołach wiejskich nie jest jednak zbyt wysoka. Wyższy poziom wykształcenia mogła zapewnić szkoła przy kolegiacie łęczyckiej i klasztorze dominikanów<sup>8</sup>. Jako burgrabia 6 sierpnia 1415 r. reprezentował w konsystorz gnieźnieńskim starostę oskarżonego przez arcybiskupa Mikołaja Trąbę o zabór dziesięcin, zobowiązując się w jego imieniu do zapłaty sumy wynikającej z oszacowania strat na św. Michała. Urząd burgrabiego łęczyckiego pełnił do końca kadencji Piotra Szafranca, który po 3 a przed 13 sierpnia 1418 r. przeszedł na urząd starosty sieradzkiego<sup>9</sup>.

Otto podążył za Szafrancem do Sieradza. Pozycja Ottona na dworze podkomorzego krakowskiego i starosty sieradzkiego musiała być dość silna, skoro zdecydował się na sprzedaż dóbr łęczyckich, mając niewątpliwie gwarancje stabilizacji w aparacie starościńskim na nowym terenie. Wkrótce nadarzyła się okazja do nabycia ziemi na obszarze powiatu piotrkowskiego. Dnia 26 stycznia 1425 r. kupił od Hermana z Niemojewa, wikarego kolegiaty NMP w Łęczycy

<sup>6</sup> A. Gąsiorowski, *Urzednicy zarzadu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970, s. 261.

<sup>7</sup> S. Kutrzeba, *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich*, Kraków 1901, s. 90; A. Gąsiorowski, *Początki sądów grodzkich w średniowiecznej Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1974, t. XXVI, z. 2, s. 71.

<sup>8</sup> J. Ryś, *Szkołnictwo parafialne w miastach Małopolski w XV wieku*, Warszawa 1995, s. 64–69; H. Manikowska, *Szkoły: nauczanie szkolne i uniwersyteckie*, [w:] *Kultura Polski średniowiecznej XIV–XV w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997, s. 314–318; *Łęczycza. Dzieje miasta w średniowieczu i w XX wieku. Suplement do monografii miasta*, red. J. Szymczak, Łęczycza–Łódź 2003, s. 100–103.

<sup>9</sup> *Acta Capitulum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. II, Kraków 1902, nr 57. Po raz ostatni jako burgrabia łęczycki poświadczony został 3 VI 1418 r. – AGAD, ŁZ, ks. 5, k. 303.

(Tumie), wieś Krzeczów za 300 grzywien<sup>10</sup>. Od tego czasu pisze się z tej miejscowości.

W aparacie starościńskim starosta sieradzkiego pełnił różne funkcje. Od 31 sierpnia 1418 do 2 marca 1422 r. występuje z tytułem burgrabiego sieradzkiego. Tytuł ten oznaczał jedynie zarządcę zamku sieradzkiego, natomiast zamki w powiatach piotrkowskim i radomszczańskim miały odrębnych administratorów. 27 marca 1422 r. z tytułem burgrabiego odnotowany został już Mikołaj Marzec Kliczkowski<sup>11</sup>. Jednocześnie Otto był sędzią w grodzie. Kompetencje sędziego sieradzkiego rozciągały się na powiaty sieradzki i szadkowski<sup>12</sup>. Tytułatura wyraźnie rozdziela obie funkcje Ottona i podkreśla jednocześnie służbową zależność od starosty: *burgrabia et iudex castris*, *burgrabia et iudex commissarius castris siradiensis*, *burgrabia castris ac iudex per dominum capitaneum specialiter deputatus* (2 II 1419), *burgrabia castris et magnifici domini Petri iudex*<sup>13</sup>. Z obu tytułami Otto występuje najczęściej na rokach grodzkich (*termini*), natomiast na posiedzeniach sądu między sesjami określany był tylko tytułem sędziego. Warto podkreślić, że bardzo często na rokach nie było starosty, toteż rozstrzyganie spraw sądowych leżało wyłącznie w gestii Ottona<sup>14</sup>. Przekazanie obu funkcji jednej osobie świadczy z jednej strony o wielkim zaufaniu do Ottona ze strony Szafrąca, z drugiej zaś o powierzeniu mu w istocie organizacji służby starościńskiej w Sieradzu. Po czterech latach – w roku 1422 – rozdzielono funkcje burgrabiego i sędziego. Otto, wówczas jeszcze z Dobrej, objął tylko obowiązki sędziego i pełnił je w Sieradzu przez kolejne 20 lat. Pozostawienie Ottona tylko na urzędzie sędziego i nominacja burgrabiego oznaczały powrót do sytuacji, jaka panowała w grodzie sieradzkim za poprzedniego starosty – Mikołaja z Michałowa, w czasach którego sędziowie grodzcy uzyskali znaczną samodzielność, podobnie jak w Małopolsce<sup>15</sup>. Okresowo jednak nadal powierzał mu

<sup>10</sup> AGAD, Księgi grodzkie sieradzkie [dalej: SG], ks. 5, s. 197. Wieś Krzeczów w 1417 r. Mikołaj Laska z żoną Małgorzatą sprzedał Hermanowi z Niemojewa za 150 grzywien. W 1419 r. Marcisz z Woźnik zobowiązał się zapłacić w ciągu roku temuż Hermanowi 100 grzywien za Krzeczów. Wystąpił więc zapewne z tytułu prawa bliższości do wykupu części nabytych przez Hermana dóbr w Krzeczowie – zob. AGAD, Księgi ziemskie szadkowskie [dalej: SzZ], ks. 1, k. 30; Księgi ziemskie sieradzkie [dalej: SZ], ks. 6, k. 60. Zrezygnował jednak z wykupu.

<sup>11</sup> AGAD, SG ks. 3, s. 585; ks. 4, s. 491, 503.

<sup>12</sup> S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 103–107.

<sup>13</sup> AGAD, SG, ks. 3, s. 698; ks. 4, s. 338, 385.

<sup>14</sup> Np. w 1419 r. starosta przewodniczył 10 razy; w 1420 r. – 23 razy; w 1421 r. – 29 razy; w 1422 r. – 33 razy.

<sup>15</sup> A. Gąsiorowski, *Początki sądów...*, s. 74; idem, *Urzędnicy zarządu...*, s. 277–278.

starosta zadania burgrabiego, które ponownie łączył z funkcjami sędziowskimi. Zdarzyło się tak w latach 1428–1430 oraz w 1436 r.<sup>16</sup>

Otto pozostawał w służbie Szafranców aż do chwili utraty przez nich starostwa. Po śmierci Piotra I (22 lutego 1437) starostą został jego syn Piotr (II) podkomorzy krakowski, który zastępował ojca na urzędzie starosty sieradzkiego już od 1431 r. Ostatnim starostą sieradzkim z rodziny Szafranców był kolejny Piotr (III), syn poprzedniego, który po śmierci ojca na początku kwietnia 1441 r. sprawował urzędy starosty (do wiosny 1442 r.) i podkomorzego krakowskiego, choć bez formalnej nominacji. Brak prawnego uregulowania nominacji urzędniczych wynikał ze stanu przedłużającej się nieobecności króla w kraju zajętego w tym czasie wojną domową na Węgrzech. Jednakże pod koniec roku 1442 król odebrał mu starostwo sieradzkie przekazując je kanclerzowi Janowi Koniecpolskiemu, natomiast nominował Piotra na podkomorstwo krakowskie<sup>17</sup>. Wraz z odejściem Szafranca skończyła się działalność Ottona, choć już współpraca z Piotrem (III) kulała od samego początku. Od marca 1441 r. pojawiał się na sądach z dużą nieregularnością, bywało że raz lub dwa w miesiącu<sup>18</sup>. Brak księgi wpisów urzędu grodzkiego z 1442 r. bardziej wydaje się być śladem zawieszenia sądów w związku z nieustabilizowaną sytuacją prawną starosty niż wynikać z przypadków losowych – jej zagubienia lub zniszczenia. Dla funkcjonowania sądownictwa sieradzkiego były to poważne utrudnienia, choć w pewnym stopniu lukę w działalności sądownictwa wypełniały sądy wicekróla Wojciecha Malskiego. Dopiero 3 stycznia 1443 r. pojawił się z nominacji Koniecpolskiego nowy sędzia Jakub z Kamionacza, po nim zaś 7 stycznia Andrzej ze

<sup>16</sup> Z tytułem burgrabiego wymieniony został jeszcze 13 I 1428 r. w składzie sądu ziemskiego na sesji w Szadku (AGAD, SzZ, ks. 3, s. 332); w 1430 r. w Łęczycy (AGAD, ŁZ, ks. 9, k. 210v) oraz 8 X 1436 r. (równocześnie wicesędzia grodzki) na sesji sądu ziemskiego w Sieradzu (AGAD, SZ, ks. 10, k. 124).

<sup>17</sup> J. Sperka, *op. cit.*, s. 206, 358. Błędnie tenże autor (s. 363) datuje objęcie urzędu podkomorzego krakowskiego przez Piotra Szafranca. Jego poprzednik na tym urzędzie Michał z Broniszowa po raz ostatni wymieniony został jako świadek na dokumencie lokacji Koniecpola wystawionym w rzeczywistości 29 XII 1442 r. – zob. A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*, Łódź 1998, s. 47.

<sup>18</sup> Nie było go od 5 IV do 7 IX (sędzią był wówczas Mikołaj Łysy z Sadokrzyc), od 9 IX do 12 XI. Po raz ostatni jako sędzia odnotowany został 11 XII 1441 r. Na rokach z 18 XII tr. przewodniczył już Mikołaj Maj z Wojnowic, zaś następne 1 I 1442 r. odbyły się w obecności Jana rządcy sieradzkiego oraz asesorów: Tomasza z Belchatowa, Jarosława z Zagórzyc, Macieja z Blizina, Jana z Witowa i Mikołaja Łysiego z Sadokrzyc – AGAD, SG, ks. 7, s. 126, 128, 135.

Zduńskiej Woli, który przez długie lata przewodniczył sądom grodzkim w Sieradzu<sup>19</sup>.

W czasach starostów Piotra (I) i Piotra (II) Szafranców aktywność sędziego Ottona była bardzo duża. Zasiadał w Sieradzu niemal na każdych sądach<sup>20</sup>. Kilkakrotnie zastępował starostę pozostając w Sieradzu jako wicestarosta, w czasie gdy jego mocodawca był zaangażowany w bieżącą politykę lub brał udział w życiu dworskim (31 lipca 1422 – wojna polsko-krzyżacka; 31 stycznia – Szafraniec z królem na Litwie, 6 marca 1424 – w Krakowie na koronacji królowej Zofii)<sup>21</sup>. Jednocześnie z urzędem sędziego pełnił funkcje *seniora castris* (1422: 3 sierpnia, 29 sierpnia, 14 września; 1423: 9 stycznia; 1425: 12 października, 15 października, 5 listopada; 1430: 1 marca; 1432: 17 listopada)<sup>22</sup>.

Godna zauważenia jest jego obecność w Brodni, gdzie – jak wiadomo – regularnie ok. Niedzieli Palmowej odbywały się sądy nadworne króla, odnotowywane w księgach ziemskich sieradzkich<sup>23</sup>. Otto nie brał udziału w uroczystych posiedzeniach pod przewodnictwem samego króla. Jego rola polegała z pewnością na organizacyjnym przygotowaniu i zabezpieczeniu tych sądów, odbywających się w wiejskim dworze monarchy<sup>24</sup>, nad którym pieczę sprawował starosta i jego personel. Kilkakrotnie jednakże w księgach grodzkich sieradzkich odnotowano posiedzenia sądowe w Brodni z udziałem Ottona w terminach pokrywających się z sądami *in curia*. Sądy takie odbyły się w dniach: 2 kwietnia 1425 r.<sup>25</sup>; 30–31 marca 1428 r.<sup>26</sup> W dniu 22 marca 1429 r. sąd króla odbył się w obecności Wojciecha arcybiskupa gnieźnieńskiego, Domarata z Kobylan marszałka królestwa, Jakuba z Koniecpola wojewody sieradzkiego, Marcina z Kalinowej kasztelana sieradzkiego, Zbigniewa z Wysokiej Góry

<sup>19</sup> AGAD, SG, ks. 8, s. 4; A. Szymczakowa, *Personel sądu grodzkiego w Sieradzu za starosty Jana Koniecpolskiego (1442–1455)*, [w:] *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, t. IV, red. J. Matuszewski, Łódź 1999, s. 167.

<sup>20</sup> Brak ksiąg grodzkich sieradzkich za okres 1433–1439 zob. S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 109.

<sup>21</sup> AGAD, SG, ks. 4, s. 571; ks. 5, s. 15, 21.

<sup>22</sup> AGAD, SG, ks. 4, s. 572, 575, 577, 640; ks. 5, s. 344, 352, 354; ks. 6, s. 163, 443.

<sup>23</sup> A. Gąsiorowski, *Sądy nadworne w Brodni w XV wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1971, t. XXIII, z. 1, s. 177–178.

<sup>24</sup> S. M. Zajaczkowski, *Uwagi nad dziejami wsi Brodnia koło Sieradza (do początków XVI wieku)*, „Acta Universitatis Lodzensis” 1994, Folia archaeologica 18, s. 109–111.

<sup>25</sup> AGAD, SZ, ks. 8, k. 22v; SG, ks. 5, s. 235.

<sup>26</sup> AGAD, SZ, ks. 8, k. 69v; SG, ks. 5, s. 902.

kasztelana rozpierskiego, Piotra z Widawy sędziego sieradzkiego, Świętosława z Zawad podsędka, Tomka Szeligi z Janowic podkomorzego, Chociemira z Suchcic chorążego większego, Andrzeja z Wróblewa podsędka łęczyckiego, Piotra ze Strykowa miecznika łęczyckiego, Ścibora z Borysławic wojewody łęczyckiego, Krystyna z Koziegłów kasztelana sądeckiego i Jaranda z Brudzewa wojewody inowrocławskiego. W sądzie natomiast Ottona zasiedli: Polanin ze Strachocic, Siemek z Rękoraju, Mikołaj Korab z Gawłowic, bracia Jan i Dobek z Rzechy, Przeclaw wójt z Warty i Jan z Drozdowa pleban i oficjał łęczycki<sup>27</sup>. Około 10 lub 11 kwietnia 1430 r. (zapiska mocno zdefektowana) w Brodni odbyły się sądy pod przewodnictwem starosty sieradzkiego w obecności Wojciecha arcybiskupa gnieźnieńskiego, Przedwoja z Grąd prepozyta gnieźnieńskiego i kanonika wrocławskiego, Mikołaja Pleszowskiego wicemarszałka, Marcina z Kalinowej kasztelana sieradzkiego, Oty z Krzepczowa sędziego grodu oraz Chwała z Bełchatowa. W tym składzie jedynym sędzią był Otto. Nie ma wzmianki o królu, ale możliwa jest jego obecność, bowiem wyruszył w objazd z Krakowa po 31 marca a 16 kwietnia był w Kaliszu, zaś 9 kwietnia tego roku przypadła Niedziela Palmowa, którą dotychczas tradycyjnie spędzał w Sieradzu<sup>28</sup>.

Poza terminami sądów odbywanych w okolicach Niedzieli Palmowej król zatrzymywał się w Brodni także w innych terminach i wówczas również składano sądy. Dnia 3 lipca 1422 r. w czasie pobytu króla odbył się sąd pod przewodnictwem starosty, w którym zasiadali: Marcin z Kalinowej, kasztelan sieradzki, i starosta wieluński, Piotr z Widawy, sędzia, Jakub z Rogoźna, podkomorzy, Otto, sędzia, Więclaw z Glinna i Klemens Bielski, rządca sieradzki<sup>29</sup>. Są tu wyłącznie urzędnicy sieradzcy, ale o randze sądu decydowała obecność monarchy, można więc widzieć w nim sąd królewski. Dnia 16 sierpnia 1426 r. odnotowano sąd Ottona w Brodni *in statione regali*. Sformułowanie jest dwuznaczne. Czy chodzi o to, że odbył się w królewskim dworze w oczekiwaniu na przyjazd monarchy, którego obecność w Brodni potwierdzona została tydzień później, czy też, że już wówczas król przebywał w tej miejscowości. Obecność monarchy potwierdzona została 23 sierpnia 1426 r., kiedy odbył się sąd nadworny z udziałem marszałka królestwa Wawrzyńca Zaremby, Piotra Szafrańca, podkomorzego krakowskiego i starosty sieradzkiego, Tomasza

<sup>27</sup> AGAD, SZ, ks. 8, k. 85–85v; SG, ks. 6, k. 31.

<sup>28</sup> AGAD, SG, ks. 6, k. 177v; A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386–1434*, Warszawa 1972, s. 89.

<sup>29</sup> AGAD, SG, ks. 4, s. 560. S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 102–103.



Szeligi, podkomorzego sieradzkiego, Jana ze Szczekocin, kasztelana lubelskiego, sędziów: Piotra z Widawy sieradzkiego i Adama z Turu łęczyckiego, Świętosława z Zawad, podsędka sieradzkiego, Jana z Gruszczyc, chorążego mniejszego sieradzkiego, Wojciecha, arcybiskupa gnieźnieńskiego, Przedwoja z Grań, kantora włocławskiego, Andrzeja z Wróblewa, podsędka łęczyckiego, Mikołaja z Puczniewa, podkoniego sieradzkiego oraz Chebdy z Dąbrówki, podczaszego brzeskiego<sup>30</sup>.

Interpretacja powyższych wiadomości źródłowych nasuwa pewne trudności. Można chyba sądzić, iż w dniach pobytu króla do Brodni zjeżdżała licznie szlachta, dla której organizowano sądy równoległe, uzupełniające sądownictwo królewskie. Miały one charakter zwykłych sądów grodzkich. W Brodni odbywały się bowiem także sądy bez udziału monarchy, tylko pod przewodnictwem starosty, w których z reguły uczestniczył Otto<sup>31</sup>. Wyjazdowe, wiejskie sesje starosty ułatwiały dostęp do sądu szlachcie z północnej części województwa sieradzkiego i wsi położonych po prawej stronie Warty. Brak jednak w nich tej regularności, która charakteryzowała objazdy króla po kraju.

Podobnie w dniach sądów wiecowych i sejmików, którym w Sieradzu przewodniczył starosta, Otto również otwierał sądy grodzkie. Niekiedy odbywały się wspólne posiedzenia sądu wiecowego i grodzkiego, jak 23 maja 1429 r., kiedy pod przewodnictwem Piotra Szafrańca starosty sieradzkiego razem zasiadali dygnitarze sieradzcy: Marcin z Kalinowej kasztelan, Tomasz Szeliga podkomorzy, Chocimir Garnysz chorąży większy, Piotr z Glinna wojski, Piotr z Widawy sędzia, Świętosław z Zawad podsędek, Wierzbęta z Bartochowa kasztelan rudzki i Pielgrzym z Dąbrówki oraz Otto sędzia grodu sieradzkiego z niewymienionymi z imienia szlachciami. W ciągu dwu kolejnych dni sądy odbywały się już osobno: wiecove pod przewodnictwem starosty, natomiast grodzkie wobec Ottona sędziego. Wszystkie jednak zapiski wciągnięto do księgi grodzkiej, choć już od 1416 r. istniała odrębna księga (Księga ziemska sieradzka nr 6) do rejestrowania posiedzeń wiecowych<sup>32</sup>. W kancelarii grodzkiej

<sup>30</sup> Królewski sąd w Brodni odnotowany został tylko w księdze grodzkiej, zob. AGAD, SG, ks. 5, s. 434, 488. *Itinerarium* króla w sierpniu 1426 r. wymaga poprawki. Król był w Turku 14 VIII 1426 (A. Gąsiorowski, *Itinerarium...*, s. 84), mógł więc przybyć do Brodni już 16 sierpnia i pozostać do 23 tego miesiąca, po czym pojechał do Sieradza, gdzie był 26 sierpnia – zob. J. Tęgowski, *Kilka uzupełnień do itinerarium króla Władysława Jagiełły*, „Studia Źródłoznawcze” 2003, t. XLI, s. 84.

<sup>31</sup> AGAD, SG, ks. 6, k. 183v (6 V 1430).

<sup>32</sup> AGAD, SG, ks. 6, k. 53–53v, 56v, 58v. Podobnie 27 X 1432 r. *termini castren-*

w Sieradzu zatrudniano pisarza i podpiska. Każdy z nich mógł obsługiwać inny skład sędziowski. Możliwe, że starosta nakazał rejestrować czynności obu sądów z uwagi na kryzysową sytuację w sądzie ziemskim i bałagan powstały w wyniku podwójnej nominacji na stanowisko pisarza ziemskiego sieradzkiego<sup>33</sup>. Podobnie 31 października 1429 r. nagłówek razem wymienia uczestników sądu wiecowego odbywającego się w obecności starosty i urzędników ziemskich oraz skład sądu odbytego pod przewodnictwem Ottona tego samego dnia. I znowu gród użyczył księgi do wpisania wyroków sądu wiecowego (wiec rozpoczął się 29 października 1429 r., co odnotowano również w księdze ziemskiej)<sup>34</sup>. Najpewniej sądy obradowały rano i po południu. Bywało bowiem, że te same osoby odnotowano w składzie sądu grodzkiego i ziemskiego. Sądy grodzkie odbywały się w tym okresie regularnie co dwa tygodnie, dokładnie znano więc ich terminy. W tych dniach zapewne sąd grodzki zbierał się po południu, choć nie było to zgodne ze statutami Kazimierza Wielkiego, nakazującymi zakończenie sądów do obiadu. Czasami w jednym dniu zbiegły się terminy trzech zjazdów, jak 19 maja 1421 r., kiedy odprawiono wiec urzędniczy, sąd ziemski złożony z komorników i sąd grodzki<sup>35</sup>.

Ottona zapraszano do składu sądów ziemskich sieradzkich w dniach, kiedy nie działał sąd grodzki (1 marca 1423, 10 lipca 1424, 19 kwietnia 1428, 3 kwietnia 1430)<sup>36</sup>. Kiedy posiedzenia się pokrywały, a obecny był starosta w grodzie, Otto zasiadał jako asesor w sądzie ziemskim (24 marca 1427, 2 listopada 1429, 8 października 1436)<sup>37</sup>. Niewykluczone, że na sesjach sądów ziemskich w Sieradzu i Szadku w istocie pełnił jeszcze rolę komornika któregoś z urzędników, uzyskując w ten sposób także dodatkowe dochody.

Jako sędzia grodzki Otto zasiadał w otoczeniu asesorów, których liczba na rokach (*termini castrenses*) sięgała od 7 do 15 osób. On też decydował o zastępcach w razie swej nieobecności. 24 października 1432 r. wyznaczył zastępcą Dominika z Gawłowic. Za jego kadencji 6 lutego 1432 r. wprowadzono w życie mandat królewski zobowiązujący sędziego do sądenia tylko tych osób, które wcześniej miały wyznaczony termin wpisany do księgi<sup>38</sup>. Król stanął po stronie

*ses et colloquium generale* odbyły się razem (AGAD, SZ, ks. 9, k. 307v).

<sup>33</sup> *Urzednicy teczycy, sieradzcy i wielunscy XIII-XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bie-  
niak, A. Szymczakowa, red. A. Gašiorowski, Wrocław 1985, s. 112.

<sup>34</sup> AGAD, SG, ks. 6, k. 99; SZ, ks. 8, k. 93v.

<sup>35</sup> AGAD, SG, ks. 4, s. 345; SZ, ks. 6, k. 85v; ks. 7, k. 215v.

<sup>36</sup> AGAD, SZ, ks. 7, k. 243v; ks. 9, k. 6v, 179v, 259v.

<sup>37</sup> AGAD, SZ, ks. 8, k. 89v; ks. 9, k. 119; ks. 10, k. 124; SG, ks. 5, s. 637.

szlachty domagającej się przestrzegania jawności procedur, zwłaszcza kolejności spraw, by skrócić oczekiwanie na wyrok sądowy. Do zasług Ottona bezsprzecznie należy niezwykła sprawność organizacyjna sądownictwa. Urząd grodzki był otwarty niemal codziennie (także w niedzielę), sądy zaś odprawiano regularnie co dwa tygodnie. Od 1429 r. zaczęto wpisywać do księgi termin kolejnego roczku.

Z okresu działalności Oty jako sędziego grodzkiego zachował się jego dokument wystawiony w Sieradzu 19 grudnia 1429 r., w którym zawiadamia on sąd koniński o niemożności stawienia się Barbary, żony Mikołaja ze Świnic, w podanym terminie w Koninie, bowiem w tym samym czasie ma ona rozprawę o „większe” w Sieradzu. Dokument opieczętowany został jego pieczęcią z herbem Junosza. Sam też jako burgrabia i sędzia starosty sieradzkiego był odbiorcą podobnego dokumentu wystawionego przez sąd kaliski 2 marca 1428 r. w sprawie Jakusza z Wroniaw, ziemianina sieradzkiego<sup>39</sup>. Zachowała się wzmianka o wystawieniu przez sąd grodzki sieradzki w 1423 r. dokumentu poświadczającego szlacheckie pochodzenie Mikołaja ze Zwiastowic, ziemianina powiatu szadkowskiego, naganionego przez Teodoryka z Międzychostu. Dokument okazał w sądzie poznańskim Kusz z Gołańczy, prokurator Mikołaja. Odczytujący go pisarz nieświadomy sieci osadniczej Sieradzkiego poczynił sporo błędów w identyfikacji osób i miejscowości, w tym także w tytulu-rze Oty, przypisując mu błędnie urząd starosty sieradzkiego, zgodnie zaś z rzeczywistością – seniora grodu i sędziego komisarycznego<sup>40</sup>.

Otto w nowym sieradzkim środowisku zdobył sobie pewne uznanie, czego wyrazem było powoływanie go przez szlachtę do działań pozasądowych. W 1426 r. wraz z Jakuszem z Wroniaw był dzielcą dziedziców z Chabierowa oraz doprowadził do ugody między Mikołajem Mantyką z Kościanek a Łukaszem z tej wsi i jego bratem Klemensem z Kozanek. W 1429 r. poświadczył w parze z Mikołajem Mokrskim przynależność Jana ze Strzelc do klejnotu Junosza. Uczestniczył jako jednacz w ugodach szlacheckich. W 1430 r. przeprowadził dział między Mikołajem z Sulimowa a jego synami. W 1432 r. znalazł się w składzie dużej grupy mediatorów, którym przewodził Piotr Szafraniec wojewoda sandomierski i starosta sieradzki, zmierzających do zapobieżenia wróżdzie między Jakuszem z Wroniaw

<sup>38</sup> AGAD, SG, ks. 6, k. 369v, 439v.

<sup>39</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. IX, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Warszawa–Poznań 1990, nr 1215, 1157; K. Maleczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa 1971, fot. 18.

<sup>40</sup> *Materiały do historii prawa i heraldyki polskiej*, wyd. B. Ulanowski, „Archiwum Komisji Historycznej” 1886, t. III, nr 166, s. 330.

i jego synowcem Janem ze Stojanowa a Wincentym z Mikołajewic i Adamem z Gawłowic<sup>41</sup>. Zachowało się kilka zapisów ukazujących jego działalność ekonomiczną. W 1425 r. wygrał na Jašku z Kobierycka herbu Nieczuja 60 grzywien. W 1430 r. otrzymał od Łukasza z Kościanek z tytułu poręczenia za Dominika i Jana Maćkowiców z Gawłowic część w Kościankach zwaną Łuczyńska wraz z rybakami za 50 grzywien. Ponadto od tegoż Łukasza wziął w zastaw kolejną jego część w tej wsi za 30 grzywien. W 1433 r. Piotr z Kościanek z żoną rezygnował mu swoją część za pół łanu w Giedkach i 60 grzywien<sup>42</sup>. Nie utrzymał jednak Kościanek w swym ręku. Na trwałe natomiast wszedł w posiadanie wsi Wdowin, którą w 1430 r. otrzymał w zastaw od Pawła i jego żony Anastazji z Równiej<sup>43</sup>.

W 1436 r. procesował się z Mikołajem Oporowskim, tenutariuszem woborskim, bratem Władysława, biskupa wrocławskiego, którego skarżył o zajazd granic między jego wsią Krzepczów a wsią kościelną Gręboszów. Pozwał w tej samej sprawie także Jaranda scholastyka i tenutariusza Gręboszewa wraz z całą kapitułą wrocławską<sup>44</sup>. Pełnione przez Ottona funkcje sprzyjały poznaniu wielu znaczących osobistości z ówczesnego życia politycznego, które przybywały z dworem królewskim do Sieradza na zamek albo do folwarku w Brodni, ale wiernie służył jednemu patronowi – rodzinie Szafranców.

Jego synem był Ziemak. Filiacja została wielokrotnie poświadczona źródłowo, bowiem od 4 lutego 1426 co najmniej do 1 maja 1432 r. zasiadał on obok ojca w sądzie grodzkim. Najczęściej pisarz prezentując asesorów sądowych podawał relację genealogiczną między Ottonem i Ziemakiem<sup>45</sup>. Nie ulega wątpliwości, iż ojciec przygotowywał syna do przejęcia jego funkcji. Jednakże zmiana na stanowisku starosty w 1442 r. przyniosła także zmiany w aparacie starościńskim i dla Ziemaka nie było już miejsca w nowej konfiguracji. Najpewniej także ożenił się w tym czasie i przeniósł do powiatu kaliskiego i wsi Słuszków (par. Kościelec)<sup>46</sup>. Trudno powiedzieć, czy Ziemak był synem Włodki. Uznając Włodkę za jego matkę, musieliśmy przyjąć, że ojciec wprowadził go do składu sądu ledwie po

<sup>41</sup> AGAD, SG, ks. 5, s. 404, 523, 726; ks. 6, k. 67, 219, 389v.

<sup>42</sup> AGAD, SG, ks. 5, s. 216; ks. 6, k. 173v; SZ, ks. 9, k. 266; ks. 10, k. 2v.

<sup>43</sup> AGAD, SG, ks. 6, k. 175.

<sup>44</sup> AGAD, SZ, ks. 10, k. 129.

<sup>45</sup> AGAD, SG, ks. 5, s. 380; ks. 6, k. 39v, 46, 73v, 111, 146, 148, 149, 177, 374.

<sup>46</sup> S. Kozierowski (*Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski*, t. II, Poznań 1922, s. 316) wymienia jako poprzednich właścicieli Słuszkowa – Jana Słuszkowskiego z 1382 r. herbu Sulima, następnie Meczka Słuszkowskiego w 1411 r. Uważa, że Słuszków stanowił dawną posiadłość Junoszów, których przodkiem był Tedlef wspomniany w XII w.

ukończeniu 12 lat! Najpewniej więc pochodził z nieznanego pierwszego małżeństwa Oty. Otrzymał imię charakterystyczne dla Junoszków. W 1440 r. wygrał od ojca 100 grzywien posagu<sup>47</sup>. W zapisce nie podano, o czyj posag dopominał się Ziemak. Można się jedynie domyślać, że wystąpił o posag po swej matce. Datacja zapiski stoi – co prawda – blisko roku 1436, kiedy wymieniono Włodkę po raz ostatni jako żyjącą, co jednak nie musi oznaczać, że był jej synem, lecz jedynie tyle, że po śmierci Włodki przystąpiono do uregulowania spraw majątkowych w rodzinie. Zachował także bliżej nieznaną dział w Krzeczowie. Jego bowiem dotyczą kolejne zapiski. W 1466 r. Ziemak z Krzeczowa pozwał chłopą Tomasza z Woli Buczkowskiej. W 1469 r. Jan z Zakrzewa, mając pełnomocnictwo od Mikołaja, zwanego Ota z Czarnocina, żądał zapłaty od Ziemaka z Krzeczowa<sup>48</sup>.

Jego synem był Jan Ziemak, dziedzic Słuszkowa, często wymienianym w źródłach tylko z drugiego imienia, trudno go więc odróżnić od ojca. W latach 1471–1472 Ziemak prowadził proces z Janem, burgrabią Ujazdu, i Mikołajem z Czarnocina, braćmi rodzonymi niedzielnymi. Ziemak z tytułu 140 grzywien zobowiązań oraz 600 grzywien zakładu skazany został na intromisję braci w dobra w Krzeczowie i Wdowinie, którą to intromisję przeprowadził woźny Bartłomiej z Sobakowa. Jednocześnie bracia zobowiązali się pod zakładem 60 grzywien przeprowadzić umorzenie wszystkich spraw wpisanych do ksiąg grodzkich i ziemskich piotrkowskich. Tymczasem w 1472 r. Ziemak zastawił za 26 grzywien wsie Krzeczów i Wdowin Paskowi ze Stryjów. Być może obie strony nie dopełniły zobowiązań. W 1473 r. Ziemak zastawił za 40 grzywien wieś Wdowin braciom Janowi burgrabiemu z Ujazdu i Mikołajowi z Kalinka oraz przekazał im 16 grzywien, które otrzymał od Jana z Lutomińska, sędziego sieradzkiego<sup>49</sup>. Ostatnia o nim wzmianka pochodzi z 15 stycznia 1479 r. Ziemak ustanowił swoim zastępcą Jana Ziemaka we wszystkich sprawach, które prowadził w konsystorzu kaliskim z Janem Bochnkiem, plebanem w Kościelcu<sup>50</sup>.

Pozostaje wyjaśnić relacje między osobami biorącymi udział w wymienionych transakcjach. Wszyscy trzej – Ziemak oraz bracia Jan i Mikołaj Otowie – dysponują dobrami w Krzeczowie i Wdowi-

<sup>47</sup> AGAD, SZ, ks. 11, k. 14v.

<sup>48</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 5013, k. 99v–100, 104v. W 1489 r. występuje Katarzyna z Wdowina jako jedna z licznych osób pozwanych przez Jana ze Śremu plebana w Tuszynie o dziesięciny (*Acta Capitulum...*, t. II, nr 682).

<sup>49</sup> AGAD, SG, ks. 17, s. 17–19, 245, 607.

<sup>50</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Księgi kaliskie konsystorskie, ks. 5, k. 300v.

nie. Jan i Mikołaj noszą przydomek Ota, co wskazuje na ich pokrewieństwo z Otą z Krzepczowa. Nigdy bracia Jan i Mikołaj nie zostali nazwani wprost synami Ziemaka ani jego braćmi, a jednocześnie dzieli ich od Ziemaka jedno pokolenie. Prawdopodobnie więc byli albo synami Włodki, dużo młodszymi braćmi przyrodnimi Ziemaka, albo też jej wnukami po nieznanym synu. Z zachowanych szczytkowych wzmianek można zrekonstruować stan posiadania potomków Oty z Krzepczowa. Mieli Krzepczów, część Wdowina, Czarnocin i Kalinko, natomiast Słuszków w Kaliskiem, który trzymał jedynie syn Ziemaka – Jan, i do którego bracia nie zgłaszali żadnych pretensji, był posiadłością albo matki albo żony Ziemaka.

Z młodszych synów (albo wnuków Oty) Jan Ota przed 1468 r. został burgrabią prywatnego zamku w Ujeździe, zbudowanego przez Piotra Strykowskiego kasztelana inowłodzkiego herbu Jastrzębiec. Po jego śmierci Jan przeszedł na służbę do kasztelanica Jana Strykowskiego. W 1472 r. Kazimierz Jagiellończyk na sejmie w Piotrkowie wystawił dokument, zawierający zobowiązanie Jana do wypłacenia Janowi Ocie, swemu burgrabiemu z Ujazdu, 34 grzywny i 12 florenów węgierskich, w przypadku zaś niewypłacenia w terminie wymienionej sumy – do zabezpieczenia jej na wsi Sangrodz<sup>51</sup>.

Drugi z braci – Mikołaj Ota z Kalina w pow. piotrkowskim – ożenił się z Katarzyną, córką Jakuba z Szynczyc, której zapisał w 1475 r. 120 grzywien na całej części swej we wsi Kalino. Mikołaj Ota pisał się z Szynczyc co najmniej od 1463 r. W tymże roku Katarzyna z mężem swym Janem z Pabianic zastawiła łąn w Małym Kalinie, na którym siedział kniec Mikołaj Nowak i czwartą część młyna koło Żeromina Mikołajowi Ocie z Szynczyc za 12 grzywien. Niewykluczone więc, że miał tu już zastaw posagowy, a zapis z 1475 r. był wtórny. Druga część Kalina należała do kapituły krakowskiej. W 1476 r. Mikołaj Ota z Kalina był jednym z dzielców dziedziców z Gutkowa (pow. brzeziński). W 1488 r. potomkowie Oty przeprowadzili dwie transakcje z Broniszem z Grabicy i Woli Grabinej. Bronisz zastawił za 130 grzywien Janowi Ziemakowi ze

<sup>51</sup> R. Rosin (*Lokacja miasta Ujazdu*, „Rocznik Łódzki” 1964, t. XII, s. 113) zamek w Ujeździe w pow. brzezińskim, wspomniany po raz pierwszy w 1474 r., uznał za dzieło Piotra Thuka kasztelana inowłodzkiego, zmarłego w 1468 r. W 1474 r. zamek – w wyniku ugody między rodzeństwem – Andrzejem ze Strykowa, Krystyną Świniecką i Katarzyną Siodłkowską powierzono Piotrowi Spinkowi z Będkowa. Zob. też L. Kajzer, *Studia nad świeckim budownictwem obronnym województwa łęczyckiego w XIII–XVII wieku*, Łódź 1980, s. 293–295; T. Nowak, *Dzieje Ujazdu do końca Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, [w:] *Z dziejów Ujazdu koło Tomaszowa Mazowieckiego. Rezydencje, kościół, miasteczko*, red. L. Kajzer, Łódź–Ujazd 2005, s. 45.

Słuszkowa wieś królewska Kawęczynek koło Warty, który trzymał jako zastaw od Grzymałów Mikołaja i Stanisława z Lipek i Krępy z tytułu posagu swej żony Zofii, a siostry ich przyrodniej. Tego samego dnia Mikołaj z kolei zastawił Kalino ze wszystkimi zastawami, które w niej miał, za 130 grzywien Broniszowi z Grabicy<sup>52</sup>. Transakcje te dotyczą więc zwrotu długu zaciągniętego przez Mikołaja Ote, poręczonego i spłaconego przez Jana Ziemaka, który otrzymał gwarancje odzyskania 130 grzywien przy wykupie zastawu przez Grzymałów z Lipek.

Synem Jana Ziemaka był Jan, dziedzic Słuszkowa<sup>53</sup>. W 1474 r. Jan ze Słuszkowa zapisał swej żonie Annie, córce Jakuba z Włynia herbu Kopacz, 200 grzywien na połowie dóbr, które winny mu przyspaść z tytułu działu wieczystego między braćmi w Słuszkowie, Krzeczowie i Wdowinie<sup>54</sup>. Jako zastaw posagowy Jan trzymał Duszniki, z których się czasem pisał. Jan Słuszkowski tenutariusz w Kawęczynku żył jeszcze w 1493 r., kiedy pozwał chłopów z Głaniszewa przed sąd ziemski sieradzki<sup>55</sup>.

Jego rodzoną siostrą była Anna, która wyszła za mąż za Piotra z Kobylnik herbu Kopacz, brata stryjecznego Anny Słuszkowskiej. W 1468 r. (Jan) Ziemak ze Słuszkowa dał zięciowi 50 grzywien posagu. Anna miała zapisaną oprawę na tej wsi, toteż gdy w 1476 r. mąż sprzedał pół łanu tamże za zagon pola i 14 grzywien, poprosiła brata Jana ze Słuszkowa i Dusznik o asystę przy rezygnacji ze swych praw z tytułu oprawy. Dnia 16 V 1483 r. Piotr z Kobylnik ponownie oprawił Annie 100 grzywien na połowie dóbr w towarzystwie szwagra Jana ze Słuszkowa<sup>56</sup>.

Własność Mikołaja Oty Krzeczowskiego, stanowiła część wsi Kalino, zwana Kalinkiem (*Calno Minor*). W 1479 r. Jan Kołda z Janiszewic zastawił mu za 100 grzywien swoje pół folwarku w Janiszewicach (par. Korczów, koło Szadku) wraz z połową trzody chlewnej i bydła<sup>57</sup>. W 1496 r. Mikołaj Ota z Krzeczowa wieś swą Wdowin zastawił za 200 grzywien synowi Janowi, rektorowi kościoła w Małyniu<sup>58</sup>.

<sup>52</sup> AGAD, SG, ks. 18, s. 442; ks. 25, s. 290, 292–293; ŁG, ks. 4, k. 225v; A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka...*, s. 395.

<sup>53</sup> W początkach XV w. wieś ta należała do Mieclawa i jego sióstr – zob. *Księga ziemiska kaliska 1400–1409*, wyd. T. Jurek, Poznań 1991, wg indeksu.

<sup>54</sup> AGAD, SG, ks. 18, s. 231.

<sup>55</sup> AGAD, SZ, ks. 13, k. 256.

<sup>56</sup> AGAD, SG, ks. 15, s. 409; ks. 19, s. 222; ks. 23, s. 207.

<sup>57</sup> AGAD, SG, ks. 21, s. 33.

<sup>58</sup> AGAD, SG, ks. 28, s. 509–510.

Mikołaj Ota wymieniony został jeszcze w kilku innych sprawach. W 1490 r. towarzyszył jako *frater propinquus* (dalszy krewny z linii męskiej lub żeńskiej) Elenie, której mąż Stanisław z Tarnówki zapisał oprawę w wysokości 80 grzywien. W 1496 r. wystąpił w tej samej roli (*frater*), akceptując reformację dla Katarzyny, córki zmarłego Pawła Jankowskiego z Wielkopolski. Ostatnia o nim wzmianka pochodzi z 26 III 1504 r., kiedy to uczestniczył jako arbiter w ugodzie między Jarosławem z Łaska wojskim sieradzkim a Marcinem i Wojciechem z Łopatek<sup>59</sup>.

Do kolejnego pokolenia właścicieli Krzepczowa należeli bracia Jakub i Wojciech Ottowie. Wiadomo, że syna o imieniu Jakub miał także Jan Ziemak ze Słuszkowa, zmarły przed 1500 r. Proce-sował się on wówczas z Hieronimem, Wojciechem, Stanisławem, Janem, Piotrem i Mikołajem z Wodzina, braćmi niedzielnymi, synami zmarłego Bronisza z Grabicy, o 30 grzywien zastawionych na Kawęczynku. Do 1500 r. Krępscy widać spłacili 100 grzywien Jakubowi ze Słuszkowa, skoro jego roszczenia dotyczyły tylko 30 grzywien<sup>60</sup>. Kontynuacja procesu sprzed 12 lat pozwala sądzić, że bracia Jakub i Wojciech Ottowie są synami Jana lub Mikołaja Oty. Jak już wspomniano, pewnym synem Mikołaja był duchowny Jan, po śmierci ojca również używający przydomku Ota. W 1505 r. Jan pełnił urząd plebana w Szadku. Otrzymał wówczas w zastaw za 5 grzywien pół łanu w Dziadkowicach od Andrzeja Rokszyckiego, dawnego plebana szadkowskiego, który tenże miał w zastawie od zmarłego już Pełki z Dziadkowic<sup>61</sup>. Transakcja ta dotyczy uregulowania płatności między plebanami. Sądzić więc należy, że zmiana na stanowisku plebana szadkowskiego nastąpiła stosunkowo niezbyt dawno. Plebanem w Małyniu był Jan jeszcze w 1500 r., kiedy to Jan Łaski kanonik kapituł gnieźnieńskiej i wrocławskiej, dziekan wrocławski, sekretarz królewski, późniejszy kanclerz i arcybiskup gnieźnieński, wraz z bratem Andrzejem pożyczyci od niego 50 florenów. Krzepczowscy musieli znajdować się w otoczeniu Łaskich od dawna. Niewątpliwie z ich poręki Jan dostał plebanię w Małyniu, której prezenta należała do szwagra Łaskich – Zawiszy<sup>62</sup>.

<sup>59</sup> AGAD, SG, ks. 28, s. 636; ks. 30, s. 524; SzZ, ks. 7, s. 452.

<sup>60</sup> AGAD, SG, ks. 30, s. 308, 565, 585–586.

<sup>61</sup> AGAD, SzZ, ks. 7, s. 598.

<sup>62</sup> H. Zeissberg, *Johannes Łaski, Erzbischof von Gnesen (1510–1531) und sein Testament*, „Sitzungsberichte der Kaiserlichen Akademie der Wissenschaften Philosophisch-Historische Classe” 1874, Bd. LXXVII, Heft I, Wien, s. 634; A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka...*, s. 193.



W 1516 r. kapituła krakowska wystarała się o zgodę królewską na zamianę wsi Borków (par. Sędziejowice, w Sandomierskiem) z braćmi Jakubem i Wojciechem Ottami. Ostatecznie transakcję przeprowadził tylko Wojciech, który za wieś Kalinko dostał dział we wsi Borków z dopłatą 1000 florenów. W 1521 r. Wojciech „darował” Borków Janowi Gołuchowskiemu z Gołuchowa<sup>63</sup>.

Kolejnym przykładem klientarnych układów z Łaskimi jest oddanie Wojciechowi w zarząd wieluńskiego klucza dóbr arcybiskupich. W 1522 r. jako starosta tego klucza zwrócił Jarosławowi Łaskiemu wojewodzie inowrocławskiemu 300 florenów, które zapisał mu na wsiach Bujny i Gąski (par. Milejów)<sup>64</sup>. Sądzić należy, że te dwie wsie koło Piotrkowa nabył za pieniądze uzyskane z transakcji z kapitułą krakowską i pożyczką od Łaskiego. Umocnieniu jego prestiżu w powiecie służyła budowa kościoła. 8 sierpnia 1526 r. arcybiskup Jan Łaski na prośby Wojciecha Oty Krzeczowskiego erygował kościół parafialny w Krzeczowie, uposażając plebana dziesięciną ze stołu arcybiskupiego w Kazanowie, Wdowinie, Woli Głazowskiej i Stradzewie. Na patrona kościoła wybrał Krzeczowski swego imiennika św. Wojciecha<sup>65</sup>. Mimo że nie pełnił żadnego urzędu jego imię poprzedzał określnik *generosus*, charakteryzujący szlachtę wyższej grupy. Miarą zdobytej w okolicy pozycji było małżeństwo jego córki Agnieszki ze Stanisławem Lubiatowskim, której dał 300 florenów posagu. Mąż zapisał jej 600 florenów na połowie dóbr w Lubiatowie, Zakrzewie i Moszczenicy<sup>66</sup>.

Do kolejnego pokolenia Krzeczowskich należeli Wacław Ota z Krzeczowa oraz Piotr i Jan Otowie z Wdowina, płacący pobór w 1552 r.<sup>67</sup>

<sup>63</sup> *Matricularum Regni Poloniae summaria*, wyd. T. Wierzbowski, cz. 4, t. I, Warszawa 1910, nr 226; M. Baruch, *Pabianice, Rzgów i wsie okoliczne. Monografia historyczna dawnych dóbr kapituły krakowskiej w Sieradzkim i Łęczyckim*, Warszawa 1903, s. 262; J. Krzepela, *Księga rozszedlenia rodów ziemiańskich w dobie jagiellońskiej*, cz. 1, *Małopolska*, t. I, Kraków 1915, s. 88.

<sup>64</sup> AGAD, *Księgi grodzkie sieradzkie*, inskrypcje, ks. 5, k. 16v.

<sup>65</sup> J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821*, t. II, Poznań 1888, s. 679–680; S. Grad, *Kościelna działalność arcybiskupa i prymasa Jana Łaskiego*, Warszawa 1978, s. 256. Parafia krzeczowska wydzielona z druzbickiej w XVI w. obejmowała wsie szlacheckie: Krzeczów, Gadki, Kobyłki Wielkie, Stradzew i Budków oraz wsie kościelne: Rusociny, Grabica, Boryszów i młyn Dziewuliny – zob. *Atlas historyczny Polski. Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku*, mapa; S. Librowski, *Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej*, cz. 4, *Indeks geograficzno-historyczny*, z. 1, Lublin 1978, s. 113.

<sup>66</sup> AGAD, *Księgi grodzkie sieradzkie*, inskrypcje, ks. 7, s. 55.

<sup>67</sup> W. Wittyg, *Nieznana szlachta polska i jej herby*, Kraków 1908, s. 161, 228.

Krzepczowscy dorobili się majątku i pewnej pozycji w lokalnej społeczności dzięki służbie w rodzinach możnowładczych. Można ich śmiało zaliczyć do klienteli Szafranców, następnie Strykowskich herbu Jastrzębiec. Po wygaśnięciu męskich potomków w tej rodzinie przeszli na służbę Łaskich herbu Korab, właśnie u schyłku XV w. wybijających się na pozycje najmożniejszej rodziny w Polsce centralnej.

